

# Gáspár Tamás o pojęciu „post-faszyzmu”

PRZEGLĄD KRYTYCZNY  
2024 / 6(1): 51–70  
ISSN: 2657–8964  
DOI: 10.14746/pk.2024.6.1.4

Damian Winczewski<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Filozofii i Socjologii, pl. M. Curie-Skłodowskiej 4, 20-031 Lublin, Polska. ORCID: 0000-0003-0809-4817, Email: damian.winczewski@gmail.com

**STRESZCZENIE:** Gáspár Miklós Tamás był w ostatnich latach jednym z najbardziej znanych węgierskich intelektualistów i krytyków polityki rządów Victora Orbana. Jego analizy dotyczące zjawiska kryzysu migracyjnego znalazły swoje odzwierciedlenie w koncepcji „post-faszyzmu”. Trudno ją zrozumieć bez odwołania do innych jego prac i systematycznej rekonstrukcji. Artykuł problematyzuje to pojęcie w perspektywie szerokiej narracji historiozoficznej węgierskiego filozofa, w której nacjonalizm, etnicyzm, faszyzm i post-faszyzm okazują się być kolejnymi etapami sprzeczności rozwoju post-Oświeceniowej kapitalistycznej demokracji liberalnej. Jego myśl polityczna w tym kontekście stanowi apel o przywrócenie perspektywy klasowej w analizach stosunków społecznych.

**SŁOWA KLUCZOWE:** post-faszyzm, nacjonalizm, marksizm, kryzys demokracji, prawicowy populizm

## WSTĘP

Jeden z najsłynniejszych intelektualistów ostatnich dekad na Węgrzech, Gáspár Miklós Tamás, zmarł 15 stycznia 2023 roku po długiej chorobie. Wsławił się nie tylko swoją działalnością intelektualną, ale też polityczną, jako opozycjonista w czasach reżimu partii komunistycznej. A po transformacji, jako najważniejszy krytyk polityki rządów Victora Orbana (Verseck, 2023).

Tamás urodził się w 1948 w żydowsko-węgierskiej rodzinie komunistycznej zamieszkującej rumuńską Transylwanię. W latach siedemdziesiątych w wyniku represji został zmuszony do emigracji na Węgry. W następnej dekadzie współtworzył kilka gazet opozycyjnych, które krytykowały węgierski rząd komunistyczny. Tamás apelował wówczas o ustanowienie demokracji i „odnowę moralną” (Bozóki, 2012). Stał się też współtwórcą

głównej liberalnej partii opozycyjnej—Związku Wolnych Demokratów, z ramienia której po transformacji, od 1990 do 1994 roku, sprawował mandat poselski. Przeszedł następnie dość nietypową jak na dzisiejsze czasy ewolucję teoretyczno-polityczną—od konserwatywnego liberalizmu do afirmacji perspektywy marksistowskiej.

Niezadowolony z efektów potransformacyjnych przemian politycznych w nowym stuleciu zaczął oceniać bieżące wydarzenia z eklektycznej, marksizującej perspektywy filozoficznej. Rezultatem tego była jego, uznawana za wizjonerską, koncepcja „post-faszyzmu” (Jäger, 2023). Po objęciu władzy przez Viktora Orbana ponownie zaangażował się gorliwie w działalność opozycyjną, przez co został zmuszony do odejścia z uczelni na wcześniejszą emeryturę (Frenyó, 2023). Pomimo tego był aktywny do samej śmierci pozostając jednym z głównych autorytetów intelektualnych węgierskiej opozycji. Szanował go nawet sam Orban.

Na Węgrzech Tamás uchodził za gwiazdę intelektualną pierwszej wielkości. Zyskał uznanie również w świecie zachodnim. Jednak w Polsce pozostaje postacią niemal nieznaną. Jego poglądy nie doczekały się dotąd naukowego opracowania w języku polskim. W związku z tym ze względu na jego międzynarodową rozpoznawalność wydaje się zasadne, aby przybliżyć krajowemu Czytelnikowi jego myśl. Jego twórczość bowiem wpisuje się w krąg aktualnych obecnie post-marksowskich i post-heglowskich refleksji historycznych podejmujących kwestię politycznego znaczenia zmian społecznych.

Główną tezę artykułu jest pogląd, że zasadniczą rolę w strukturze myśli Tamása stanowi dziedzictwo myśli oświeceniowej, której obrona wymaga od strony metodologicznej przyjęcia perspektywy klasowej i komunizmu jako idei regulatywnej. W jej ramach koncepcja post-faszyzmu stanowi płynny i niejednoznacznie określony zespół praktyk charakteryzujący przede wszystkim reakcję wschodnioeuropejskiej prawicy na globalne zwycięstwo neoliberalizmu i ekonomizację społeczeństwa pod nieobecność alternatywy socjalistycznej. Artykuł niniejszy złożony jest ze wstępu, czterech kolejnych części i zakończenia. W części pierwszej omówione zostały główne konteksty filozoficzne i ideologiczne ewolucji teoretycznej węgierskiego myśliciela. W części drugiej zrekonstruowano jego rozumienie klasycznego faszyzmu w odniesieniu do jego głównonurtowych interpretacji oraz problemu nacjonalizmu i etnicyzmu. W trzeciej, krytycznie przybliżona została sama koncepcja post-faszyzmu oraz możliwości jej aktualizacji. Ostatnia część omawia główne konsekwencje post-faszyzmu dla dziedzictwa Oświecenia. W zakończeniu zaś zawarto podsumowanie rozważań przedstawionych w artykule oraz główne ograniczenia perspektywy przyjętej przez Tamása.

## OŚWIECENIOWY KONTEKST TWÓRCZOŚCI TAMÁSA

W niniejszej części proponuję przyjrzeć się głównym źródłom refleksji węgierskiego myśliciela. Umożliwi to zarysowanie głównych kontekstów ideologicznych, w których kształtowały się jego najbardziej znane idee. Wyjaśni to również jego niecodzienną ewo-

---

lucję polityczną od anarchizmu, przez libertarianizm i konserwatyzm, do marksizmu.

Należy zaznaczyć, że źródła te są niezwykle bogate, sięgające klasycznej myśli liberalnej i konserwatywnej. Tamás doszukiwał się w nich źródeł problematyki funkcjonowania społeczeństwa obywatelskiego i klas społecznych. Nie jest to zaskakujące. Wszak jego refleksje teoretyczne mają praktyczne źródła w jego działalności jako aktywisty na rzecz praw obywatelskich na Węgrzech, zarówno przed, jak i po 1989 roku. Dostrzegł wówczas problem atomizacji społeczeństw i upadku sfery publicznej w czasach realnego socjalizmu. Jednak w przeciwieństwie do wielu innych antykomunistycznych dysydentów po transformacji ustrojowej doszedł do wniosku, że neoliberalny kapitalizm, który pojawił się w Europie Wschodniej, nie tyle przyniósł odrodzenie społeczeństwa, co postawił je przed problemami sięgającymi początków świata nowoczesnego. Stąd też jego badania sięgały do nowożytnych źródeł historyczno-filozoficznych. W jego twórczości pojawiają się więc między innymi nazwiska Thomasa Hobbesa, Johna Locke'a, Jeana-Jacquesa Rousseau, Edmunda Burke'a, Immanuela Kanta, Georga Hegla, Alexis de Tocqueville'a oraz—przede wszystkim—Karola Marksa.

Myśl węgierskiego filozofa była inspirowana także twórczością tak różnorodnych postaci historii intelektualnej XX wieku, jak Hannah Arendt, Georges Bataille, Karl Polanyi, Carl Schmitt czy Leo Strauss. W połączeniu z wpływami rozlicznych myślicieli związanych intelektualnie z marksizmem, filozofia Tamása stanowi niezwykle, choć jednocześnie nieco ogólnikowy i eklektyczny amalgamat wszystkich tych źródeł. Dostarcza jednak oryginalnej wizji dziejów i głównych problemów nowoczesnego społeczeństwa europejskiego. Dodatkowo, autor robiąc użytek z koncepcji typowo zachodnich myślicieli stworzył syntetyczną perspektywę wyjaśniającą aktualne problemy polityczne wywoływane przede wszystkim przez prawicowy populizm w krajach Europy Wschodniej.

Według Tamása możemy dostrzec analogię między dojrzewaniem burżuazyjnego społeczeństwa w Europie Zachodniej oraz ideami wyrażanymi przez nowożytnych filozofów a przemianami, do których doszło po restauracji kapitalizmu w jej wschodniej części. Aczkolwiek można tu mówić raczej o odbiciu w „krzywym zwierciadle”. Aby je zrozumieć, należy zrekonstruować bliżej jego wizję powstałych w wyniku rewolucji burżuazyjnych przemian post-Oświeceniowych w Europie, które zaowocowały powstaniem państw narodowych opartych na „micie” społeczeństwa obywatelskiego i legalnego systemu prawnego.

Węgierski filozof do Oświecenia miał stosunek zasadniczo pozytywny, dostrzegał jednak jego paradoksalne konsekwencje. Głównym przedmiotem jego zainteresowania była uniwersalistyczna idea powszechnych praw obywatelskich. Prawa te, które we wcześniejszych epokach stanowiły przywilej dostępny wybranym elitom, w wyniku wielowiekowych przemian zapoczątkowanych egalitarnym dyskursem chrześcijaństwa, stały się po rewolucjach burżuazyjnych dostępne wszystkim stanom (Tamás, 2000, s. 49). Jednakże owe swobody obywatelskie były gwarantowane przez mało demokratyczne praktyki

liberalnych rządów przedstawicielskich, które w rezultacie doprowadziły do profesjonalizacji działalności politycznej, co w rezultacie oznaczało rozmycie znaczenia obywatelstwa. Nie mniej, rewolucja francuska była wielkim wydarzeniem, która „zakończyła sytuację tak starodawną, że wydawałoby się wieczną” (Tamás, 1999, s. 191).

Innymi słowy porewolucyjny porządek polityczny miał stopniowo coraz bardziej odbiegać od oświeceniowego ideału społeczeństwa obywatelskiego. Problematyka ta stała się kluczowa w samej ewolucji ideologicznej Tamása. Autor jeszcze w czasach reżimu Kadara określał się jako lewicujący anarchista, by po transformacji deklorować się jako rewolucyjny, niechętny wszelkiej państwowej interwencji neokonserwatywny libertarianin. Zdecydowanie odrzucał wówczas zachodni welfare state jako jedną z odmian jakobińskiego projektu, który prowadzić miał zarówno do wzbogacenia burżuazji, jak i bolszewizmu (Tamás, 1991). Kilka lat później pozostając przy antyburżuazyjnym zacięciu z perspektywy tej krytykował pojęcie społeczeństwa obywatelskiego jako utopię oddziałującą również na libertarian i neokonserwatystów.

Twierdził wówczas, że liberalne teorie kontraktualistyczne, zakładając hierarchiczny porządek instytucjonalny przy jednoczesnej swobodzie opinii, prowadzą do sprzeczności. Opierać miały się na micie umowy gwarantującej wolność i bezpieczeństwo, pod warunkiem przestrzegania powszechnych zasad, w istocie będących wcieleniem cudzej, partykularnej woli wąskiej grupy osób. Powołując się w tym względzie na Hegla węgierski myśliciel dowodził, że przeciwstawiana abstrakcyjnym instytucjom i uznawana za „naturalną” wolność opinii, stanowi rodzaj doxy uniemożliwiającej z kolei ustanowienie racjonalnych i powszechnych standardów opartych na episteme. Przeczyłoby to bowiem liberalnemu pojmowaniu równości (która jest równoważnością opinii, a nie równością międzyludzką). Tamás doszedł do wniosku, że również poglądy którym hołdował były tak rozumianą doxą. Uważał, że opierały się na instrumentalnym wykorzystaniu tradycji poprzez arbitralne wybieranie z niej faktów pasujących do konserwatywno-libertariańskich przesądów. Dziedzictwem Oświecenia okazać się miało błędne koło prób stworzenia racjonalnych utopii (opartych na roszczeniu do episteme) takich, jak realny socjalizm, przeplatanych anarchizującymi, indywidualistycznymi buntami przeciw wszechwładzy abstrakcyjnych instytucji, które (ponieważ oparte na doksie) nie niosły ze sobą wizji stworzenia nowego, bardziej racjonalnego porządku. Społeczeństwo obywatelskie okazuje się być utopią, gdyż zakłada quasi-anarchistyczne stowarzyszenie grupy wolnych obywateli ustalających między sobą reguły pozbawiając ich czasu na prywatne sprawy, prowadząc do kontestacji profesjonalnej sfery politycznej, tradycji i konieczności ekonomicznych. W ostateczności, skrajny woluntaryzm, zmienność i brak hierarchii prowadzą do podważenia własności prywatnej będącej jej ostoją (Tamás, 1994).

W ten sposób, przy pomocy tej idealistycznej u źródeł egzegezy nawiązującej do myśli konserwatywnej, autor przekonał sam siebie, że ideologią społeczeństwa obywatelskiego nie może być libertarianizm ani neokonserwatyzm, ale właśnie powszechnie odrzucały w tamtych latach komunizm. Tu akurat rozumiany jako rodzaj idei regulatywnej,

oznaczającej pragnienie wolności od wszelkiej determinacji. Tym samym sprzeciw wobec „państwowego komunizmu” i państwa w ogóle w Europie Wschodniej sam miał u podłoża komunistyczne źródła. Jest to też jedno z głównych źródeł niezwyklej wolty ideologicznej Tamása, który nie tyle przyjął sztafpowo rozumiany marksizm w kategoriach deterministycznego ekonomizmu, co uświadomił sobie, że racjonalnie przemyślane dziedzictwo Oświecenia w sensie politycznym musi prowadzić do idei komunistycznych.

Co zatem jednak wyhamowało emancypacyjny potencjał oświeceniowy? W dojrzałym, „marksistowskim okresie” Tamás zwrócił szczególną uwagę na kwestię państwa narodowego. Unieważniło ono rolę szlacheckich elit odwołując się do uniwersalnego pojęcia narodu. To z kolei umożliwiło post-rewolucyjnej myśli politycznej powiązanie ze sobą kategorii dobra wspólnego oraz interesu publicznego. Państwa narodowe w ten sposób przekraczały dawny podział klasowy poprzez odwołanie do „wspólnego bezpieczeństwa, godności, tożsamości a także złożonej idei ‘kolektywnej wolności’ (zwykle wyrażanej jako ‘suwerenność narodowa’ lub ‘niepodległość’), którą należało chronić przed rywalizującymi narodami podejrzanymi o plany podboju (...)” (Tamás, 2016, s. 119). Abstrakcyjne „dobro wspólne” miało być chronione w granicach państwa narodowego. Jednak zniesiony w ich ramach dyskurs dyskryminacyjny miał zostać odtworzony i wyeksportowany przez imperializm do krajów trzecich tworząc podziały między metropolią a kolonią, osadnikami a niewolnikami, czy białymi i ciemnoskórymi etc. (Tamás, 2016, s. 118-119). Przyczyną tego miało być „zanieczyszczenie” oświeceniowej, racjonalnej idei dobra publicznego, będącej spadkiem po epoce romantyzmu odwołującym się do emocji związanych z kulturą narodową i koniecznością jej dalszej kultywacji.

Tamás argumentował, że uniwersalistyczne tendencje wyrażane przez nacjonalizm były rzeczywistym wyrazem interesów większości aktywnych politycznie obywateli, którzy jednak zawsze stanowili mniejszość ogółu społeczeństwa. Oznaczało to nierówny dostęp do władzy mimo pozornie równościowej liberalnej rewolucji politycznej. Zwrócił uwagę na fakt, że homogenizujący charakter nacjonalizmu niwelował różnorodność dialektów językowych i prowadził do asymilacji mniejszości narodowych. Miało to sprzyjać tworzeniu się kultury narodowej (obejmującej sztukę, literaturę, muzykę, prasę, miejskie wydarzenia) otwartej na treści o charakterze szowinistycznym; w związku z czym „trucizna wstrzyknięta w nasze żyły w 1820 roku krąży po dziś dzień” (Tamás, 2016, s. 121). W ten sposób lingwistyczna i kulturowa homogenizacja stały się źródłem politycznej oraz militarnej siły współczesnych społeczeństw.

Węgierski myśliciel podkreślał rolę dychotomii sfery legalno-politycznej, w której rządzenie odbywać miało się poprzez skomplikowany proces ustawodawczo-legislacyjny, wymagający rozbudowanej, trudno zrozumiałej dla przeciętnego obywatela biurokracji, a ekonomicznym światem pracy traktowanym jako czysto prywatną, wolną sferę aktywności społeczeństwa obywatelskiego. W ten sposób Tamás wskazywał na mit założycielski kapitalistycznej demokracji, w której sfera ekonomiczna w sztuczny sposób została odd-

zielona od reszty sfery publicznej (Tamás, 2016, s. 121), co w jego opinii było ideologiczną maskaradą kryjącą przymusowy charakter stosunków między pracą a kapitałem.

Sprzeczności opartych na nacjonalizmie i militarystyce społeczeństw burżuazyjnych miały doprowadzić do wyłonienia się internacjonalistycznego ruchu robotniczego, który próbował realizować w praktyce Oświeceniowe marzenie Immanuela Kanta o wiecznym pokoju na drodze rewolucyjnych przeobrażeń społecznych. Zdaniem Tamása doprowadziło to do wyłonienia się burżuazyjno-nacjonalistycznej reakcji z jej narracją o antynarodowym i zdrazieckim charakterze działalności socjalistycznej (a później komunistycznej). Ruch robotniczy nie był w stanie oprzeć się jej, o czym świadczyło postępowanie zachodniej socjaldemokracji, która w 1914 roku poparła wojnę (Tamás, 2016, s. 125).

Inaczej sprawy miały się mieć na wschodzie Europy. Autor sądził, że oświeceniowe idee dotarły tam jedynie połowicznie, zaś obecne w tym regionie reżimy Habsburgów, Romanowów, Hohenzollernów i Ottomanów przeprowadziły po 1848 roku i Wiośnie Ludów jedynie kosmetyczne reformy. W rzeczywistości utrzymały one: „agrarne, kastowe społeczeństwo, gdzie większość populacji żyła w warunkach osobistej służebności, pokory, analfabetyzmu, szkorbutu, nie mówiąc już o kościelnym panowaniu, brutalnym terrorze żandarmerii i feudałów” (Tamás, 2008). Ten, trzeba przyznać, skrajny obraz stosunków społecznych panujących w tej części Europy stanowi fundament całej narracji dotyczącej jej dziejów i roli ruchu robotniczego. Zdaniem Tamása ruchowi rewolucyjnemu w obliczu zacofania i radykalnego ograniczenia praw obywatelskich w tych regionach przypadło zadanie przeprowadzenia rewolucji burżuazyjno-demokratycznej polegającej na włączeniu szerokich mas robotniczych do procesu politycznego. Zarówno działanie tamtejszych socjaldemokracji, jak i system ustanowiony przez bolszewików sprowadzały się do ustanowienia „państwowego kapitalizmu” i kontynuowania polityki modernizacyjnej wcześniejszych reżimów (Tamás, 2015), choć w bardziej przyspieszony sposób. W ostateczności wschodni marksiści mieli odegrać podobną rolę, co liberałowie na Zachodzie przeszło sto lat wcześniej. Choć początkowo Partia stanowiła pomysłową instytucję zapośredniczenia między teorią i praktyką, organizującą proletariat nie w ramach ciał przedstawicielskich na wzór demokracji liberalnej, lecz w samym miejscu pracy, w miarę upływu czasu uległa degeneracji tworząc oderwaną od mas nomenklaturę. Całkiem podobnie jak zachodni liberałowie zatracający się w świecie profesjonalnej polityki. Nie mniej jednak marksistowskie reżimy tworzące „okropne państwa policyjne” wymusiły mobilność społeczną i zmniejszyły nierówności (Tamás, 2008).

Tamás stał na stanowisku, że gospodarka planowa była jedynie bardziej scentralizowanym sposobem pozyskiwania i redystrybucji własności prywatnej (rozumianej jako oddzielony od robotnika prywatny produkt jego pracy) i nawiązując do teorii gospodarki socjalistycznej Janosa Kornaia (1985) dowodził, że w jej ramach państwowe przedsiębiorstwa również ze sobą konkurowały o zasoby. Instytucja Partii próbując stworzyć „kapitalizm bez burżuazji” popadać miała, zdaniem autora, w sprzeczność z realnym ruchem ro-

botniczym, takim jak chociażby Solidarność w Polsce (Tamás, 2023a). Odcinając się od swoich korzeni uległa dekompozycji, a prerogatywy władzy w schyłkowym okresie były przejmowane przez wojsko, czy służby specjalne (Tamás, 2017). Jako taka więc narracja autora wpisuje się w szeroką paletę post-marksistowskich interpretacji mówiących o kapitalistycznej modernizacji w Europie Wschodniej, choć niepozbawiona jest konserwatywnego sznytu w łączeniu realnego socjalizmu z policyjnymi reżimami dynastycznymi z XIX wieku.

Reasumując niniejszą część, widoczne jest, że Tamás koncentrował się na europocentrycznym dyskursie oświeceniowym głównie po to, aby zarysować historiozoficzną różnicę między sytuacją społeczeństwa obywatelskiego w zachodniej, rozwiniętej Europie, a jej zapóźnionymi peryferiami. Nie oznacza to jednak przewartościowania Zachodu. Autor dostrzega, że pomimo znacznych swobód tamtejszych społeczeństw, zachowały one nacjonalistyczną kulturę prowadzącą do kolonializmu i imperializmu eksportujących nierówności. Społeczeństwa względem nich zapóźnione zostały niejako skazane na systemy dopuszczające się brutalizacji życia w ich własnym obrębie celem próby nadrobienia historycznej przepaści nie dopuszczając do wyłonienia się pełnoprawnej sfery publicznej. W rezultacie dla Tamása ideologia oświeceniowa, której zwieńczeniem miał być socjalizm, nie została zrealizowana, co stanowić miało podatny grunt dla reakcji w postaci faszyzmu, a następnie post-faszyzmu. Trzeba pamiętać jednak, że w związku z powyższym jego refleksja jest ograniczona regionalnymi kontekstami i osobistymi doświadczeniami niegdysiejszego neokonserwatysty. Razić może również uproszczone postrzeganie krajów realnego socjalizmu jako nieco zmodernizowanego przedłużenia autokratycznych reżimów dynastycznych, co ignoruje będące od lat przedmiotem badań ich socjologiczne zawilości (por. np. Kozyr-Kowalski, 1998).

## **ROZUMIENIE FASZYZMU ORAZ JEGO POWIĄZANIA Z ETNICYZMEM I NACJONALIZMEM**

Aby lepiej zrozumieć zjawisko post-faszyzmu i towarzyszące mu konteksty należy wpierw zrekonstruować, w jaki sposób węgierski filozof pojmował sam faszyzm i towarzyszące mu aspekty będące dziedzictwem dziewiętnastowiecznych państw narodowych, jak etnicyzm czy nacjonalizm. W tej części zatem skupię się na krótkim omówieniu różnych ujęć faszyzmu i umieszczeniu na ich tle koncepcji samego autora.

Problem faszyzmu i jego rozumienia stanowi przedmiot niezliczonej ilości interpretacji i polemik. Trudno jest bowiem zdefiniować jednoznacznie tę ideologię, jako że czerpała ona z różnych, nierzadko sprzecznych ze sobą nurtów. Dominujące (głównonurtowe) interpretacje faszyzmu zazwyczaj poruszają takie elementy jego ideologii jak nacjonalizm, antykomunizm, antyliberalizm, wodzostwo, militaryzm, monopartyjność, totalitaryzm etc. (Marszał, 2012). Umberto Eco mówił w tym kontekście również o „prafaszyzmie” jako zbiorze uniwersalnych cech stojących u podłoża tej ideologii, zwracając

uwagę na—oprócz wcześniej wymienionych—również takie cechy, jak tradycjonalizm, irracjonalizm, ksenofobię, elitaryzm czy frustrację klas średnich (Eco, 1999). Istnieje również wiele wyjaśnień przyczyn powstawania faszyzmu, które mówią o czynnikach politycznych, ekonomicznych, psychologicznych czy psychospołecznych. W lewicowej perspektywie wiodącą rolę odgrywały psychospołeczne interpretacje autorów ze Szkoły Frankfurckiej, spośród których najbardziej znane są dzieła Wilhelma Reicha, Teodora Adorno czy Ericha Fromma.

Tamás pojmowanie faszyzmu w ogólnikowym sensie zdaje się potwierdzać główne założenia marksistowskich interpretacji jako o ruchu powstałym w reakcji na rewolucyjne dążenia ruchu robotniczego, zagrażającym u podstaw samym osiągnięciom demokracji burżuazyjnej (Griffin, 1991, s. 2-3). Główną rolę w interpretacji węgierskiego autora odgrywa jednak zarysowany we wcześniejszej części historiozoficzny kontekst Oświecenia. Faszyzm miał być reakcją na upadek oświeceniowych wartości po I wojnie światowej, poprzedzonej we wcześniejszym stuleciu zarówno konserwatywną, jak i socjalistyczną krytyką społeczeństwa burżuazyjnego (Tamás, 2000, s. 49). Jednak autor zaznacza, że faszyzm nie był ruchem stricte konserwatywnym, gdyż uznawał postęp technologiczny i ekonomiczny, nie dążąc przy tym do restauracji starych form politycznych czy klasowych.

Tym, co miało definiować faszystowski typ rządów, to (w nawiązaniu do teorii suwerenności Carla Schmitta, por. Rysiewicz, 2010) zdolność do wykluczania ludzi poza nawias wspólnoty obywatelskiej (Tamás, 2000, s. 50). Autor rozwijając ten wątek przyjmuje psychospołeczną perspektywę wyjaśniania, nawiązując do pracy Bataille'a Psychologiczna struktura faszyzmu. Zaczerpnął od niego pojęcie „społecznej hegemoniczności”. Społeczna homogeniczność oznacza najogólniej, że wszystkie heterogeniczne (wyższe, niższe, niewspółmierne ze sobą) klasy i przynależne do nich jednostki, występujące w ramach danej struktury, ulegają homogenizacji poprzez ich wzajemne powiązanie poprzez kryterium użyteczności i podporządkowanie wobec świata produkcji, której miernikiem jest pieniądz (Piasek, 2021). Tak rozumiana homogeniczność reprezentuje wartości klasy średniej jako najmocniej powiązanej z—tak rozumianą—użytecznością. Faszyzm w perspektywie Bataille'a oznacza więc połączenie wszystkich klas na poziomie struktury psychologicznej, której nadrzędnymi kategoriami są użyteczność i produkcja.

Tamás podkreśla w nawiązaniu do tej teorii, że faszyzm w odróżnieniu od również hołdującej tym wartościom demokracji liberalnej zamienia społeczne wykluczenie nieproduktywnych jednostek (buntowników, biedaków, chorych etc.) na ich „wykluczenie naturalne” poprzez terror i fizyczną likwidację. Uznał też, że koncepcja francuskiego filozofa koresponduje z zapewne bardziej znaną i klasyczną teorią „podwójnego państwa” Ernsta Fraenkela, który opisał mechanizm funkcjonowania maszyny państwowej w nazistowskich Niemczech. Zakładał podział na „państwo normatywne”, obejmujące zespół praw i zasad regulujących życie zwykłych obywateli, oraz na „państwo prerogatyw”, gdzie przedstawiciele władzy żyją ponad prawem i jednocześnie odpowiadają za prześladowa-



nie mniejszości spod niego wykluczonych (Tamás, 2000, s. 51). W oryginalnym ujęciu Fraenkela naziści niemieccy strasząc społeczeństwo zagrożeniem komunistycznym przeprowadzili zamach stanu, likwidując dawne prawa i przygotowując nowe pod siebie (Fraenkel, 2017, s. 12-13). W opinii Tamása istota regulacji typu faszystowskiego i nazi-stowskiego polegała na wydaniu wojny domowej własnym obywatelom, a dokładniej na zniszczeniu głównego dziedzictwa Oświecenia polegającego na utożsamieniu kategorii człowieka z kategorią obywatela. Innymi słowy, ideologia faszystowska miała arbitralnie przyznawać jednym grupom ludzi prawa obywatelskie, a inne spod nich wyjmować, skazując na fizyczne wyniszczenie sankcjonując to psychologicznie na poziomie ideologicznej nadbudowy.

Ów oświeceniowy kontekst stanowi o oryginalności koncepcji węgierskiego myślicie-la, uzasadniając być może subtelniej niż stereotypowe teorie marksistowskie, dlaczego faszyzm był reakcją obronną systemu kapitalistycznego na zagrożenie rewolucją socjal-istyczną. Była to dla niego sytuacja, w której wcześniejszy burżuazyjno-liberalny nacjon-alizm został pozbawiony wszelkich ograniczeń. Przy czym, o ile faszyzm był dla niego konkretno-historyczną konsekwencją upadku idei oświeceniowych, wskazywał na wy-wodzący się z niego szerszy problem „etnicyzmu”, który jest rezultatem sprzeczności no-woczesnego społeczeństwa, a mianowicie nacjonalizmu i internacjonalizmu. Nacjon-alizm bowiem, według węgierskiego myśliciele, poprzez swoje odniesienie do asymilacji kulturowej wszystkich obywateli w ramach państwa narodowego jest równie uniwersal-ny, jak odwołujący się do walki z powszechnym wyzyskiem internacjonalizm. Faszyzm jako ruch zrywający z uniwersalizmem posługiwał się zaś kategoriami etnicznymi.

Etnicyzm, o którym pisał węgierski filozof, można zdefiniować jako ideologię wypier-ającą istnienie klas społecznych i walki klasowej, która wprowadza w ich miejsce wiz-ję wyimaginowanej walki między różnymi grupami etnicznymi. Zwłaszcza pomiędzy tymi dominującymi w ramach określonej wspólnoty społecznej, a tymi, które nie chcą się zasymilować i jej podporządkować, stanowiąc zagrożenie dla państwa i jego pełno-prawnych obywateli. Etnicyzm zakłada apolityczną, trans-instytucjonalną biologiczną przynależność do wybranej grupy ze względu na nienaukowe kryteria. Archetypem takiej wspólnoty byli rzecz jasna Żydzi, których można było oskarżyć zarówno o zaan-gażowanie rewolucyjne, jak i o kierowanie poczynaniami międzynarodowej finansjery, stojącej ponad instytucjami państwa narodowego. Korzystali z tego ochoczo naziści, wykorzystując w swojej propagandzie figury Judeobolszewizmu czy bolszewizmu kul-turowego, oskarżając tę i inne mniejszości etniczne o wszystkie negatywne rzeczy w gos-podarce, polityce, a przede wszystkim kulturze. Sami naziści również mieli postrzegać siebie nie tyle jako reprezentantów narodu niemieckiego, ale jako specyficzną grupę et-niczną będącą „plemieniem wojowników” (Tamás, 2016, s. 127-129).

Jednocześnie, etnicyzm zrównuje krytyczną postawę wobec rzeczywistości społecz-nej z określoną przynależnością etniczną, ponieważ wyklucza istnienie sprzeczności klasowych w ramach wspólnoty narodowej. Posługujący się nim faszyzm – wedle węgi-

erskiego teoretyka – miał na celu odwrócenie egalitarnych tendencji demokracji kapitalistycznej poprzez wypaczenie i doprowadzenie pojmowania dobra narodowego do skrajności. Etnicyzm w obliczu kryzysu społecznego może stanowić wygodną wymówkę do obarczenia nim wybranej mniejszości etnicznej. Przez swój apolityczny charakter ideologia ta była, zdaniem autora, niezwykle trudna do uchwycenia i wyróżnienia w zjawiskach badań nad faszyzmem.

Podsumowując, faszyzm dla Tamása to nie tyle skrajny nacjonalizm, jak zakładają głównonurtowe interpretacje, ale raczej właściwie transformacja liberalnego nacjonalizmu w etnicyzm. Transformacja, która oznacza wojnę z własną ludnością w imię irracjonalnych, fantasmagorycznych wyobrażeń, mających za zadanie homogenizację społeczeństwa w imię produktywności i podboju. Wszystko to w imię zażegnania groźby społecznej rewolucji rozrywanego sprzecznościami klasowego społeczeństwa. W tym sensie koncepcja ta wyróżnia się zarówno na tle marksistowskich, jak i nie-marksistowskich interpretacji faszyzmu. Umożliwiło to również autorowi wyklarowanie koncepcji post-faszyzmu, jako jego „miękkiej”, współczesnej kontynuacji, co zostanie podjęte w kolejnej części.

## POST-FASZYZM I JEGO AKTUALNE ZNACZENIE

Po rekonstrukcji głównych założeń Tamása dotyczących nowoczesnego społeczeństwa i zagrożenia ze strony reakcyjnych ideologii, przejdę do właściwego omówienia post-faszyzmu. Pamiętając, że sama teoria węgierskiego filozofa powstała ponad dwie dekady temu i została ograniczona do wschodnioeuropejskich warunków, po omówieniu jej źródeł zamierzam poszerzyć jej znaczenie także o nowsze interpretacje tego zjawiska.

Jak wynika z wcześniejszych rozważań, faszyzm w ujęciu Tamása związany był z szerszym procesem rozpadu społeczeństw burżuazyjnych zagrożonych rewolucją komunistyczną, czego wynikiem było zrodzenie się możliwości zawieszenia powszechnych praw obywatelskich i wykluczenia pewnych grup na obszarze państwa narodowego, w imię obrony suwerenności zagrożonej rewolucją. Po wojnie uległy one rzecz jasna rekonstrukcji. Jednak podział Europy na wysoko rozwinięty Zachód i podbity przez radzieckich komunistów Wschód doprowadził do paradoksalnych konsekwencji.

Faszystowskie zagrożenie doprowadziło, zdaniem Tamása, do „niewiarygodnego sojuszu liberalnego imperializmu i radzieckiego socjalizmu”, co uruchomiło dialektyczny proces, w którym komuniści radzieccy w celu mobilizacji ludności przyjęli retorykę nacjonalistyczną, a po wojnie liberałowie obawiający się socjalizmu zaczęli wprowadzać egalitarny ekonomicznie model Welfare State (Tamás, 2016, s. 132). Od lat sześćdziesiątych również nomenklatura komunistyczna, której członkowie często mieli pochodzenie robotnicze, próbowała budować narodowe państwo dobrobytu. Jednocześnie w krajach formalnie socjalistycznych wyrugowano wszelką krytykę marksistowską (Szeman, 2009). Partię zastąpiło oficjalnie „neutralne” Państwo, oparte o „uniwersalną klasę urzędników” (Szeman, 2009). W tym sensie Europa Wschodnia od dekad naznaczona była nierówn-

ościami i alienacją mas. Jednak, według autora, dopiero zapoczątkowane za rządów nomenklatury czerpiącej wzór z zachodniej socjaldemokracji (Tamás, 2023b) przemiany społeczne, które doprowadziły do wyrugowania refleksji teoretycznej i polityki opartej na pojęciu „klasy”, stworzyły grunt dla wzrastającego nacjonalizmu i indywidualistycznego konsumpcjonizmu.

Ostateczna degeneracja i upadek nawet tak wypaczonej alternatywy dla demokracji liberalnej, miała otworzyć w tej części Europy—wobec braku zorganizowanego społeczeństwa obywatelskiego—przestrzeń dla prawicy posługującej się dyskursem etniczystycznym. Nie istniała przy tym systemowa alternatywa dla neoliberalizmu. Tamás podkreślał w tym kontekście, że ruch dysydencki na Węgrzech i ogólnie w Europie Wschodniej nie wytworzył żadnej alternatywy dla wszechwładnego wówczas państwa, przyjął więc ogólną optykę „anty-instytucjonalną”, utożsamiając państwową interwencję i uniwersalne projekty społeczne z barbarzyńską dyktaturą (Tamás, 1999).

Ogółem, w wyniku globalnego zwycięstwa kapitalizmu nastąpił nawrót do powszechnego postrzegania społeczeństwa jako homogenicznego tworu nastawionego na produktywność, a obywatelstwa jako czegoś apolitycznego, związanego z nieustającym procesem „eksperymentowania, rozumienia, interpretowania, komunikowania”. W związku z formalnym odcięciem kapitalistycznego społeczeństwa obywatelskiego od sfery politycznej w imię jego dezideologizacji, z horyzontu zniknęła również problematyka jego moralnego ugruntowania prowadząc do zastąpienia liberalnej kultury krytycznej czczą apologetyką istniejących stosunków społecznych (Tamás, 2000, s. 52).

W tym sensie, ideologia neoliberalna uniemożliwiać ma dostrzeżenie głównej sprzeczności czasów globalizacji, polegającej na swobodnym przepływie kapitału między państwami narodowymi z jednoczesnymi ograniczeniami dotyczącymi migracji siły roboczej. Kapitałiści mają możliwość swobodnego rozwoju i wychodzenia z kryzysów poprzez ekspansję lub przenosiny na terytoria będące rezerwuarem taniej siły roboczej, która nie może się zanadto buntować i walczyć o swoje prawa, gdyż skutkuje to odpływem kapitału i utratą miejsc pracy. Pracownicy mogą jedynie liczyć na znalezienie się w niedużych w skali globalnej enklawach zachodnich państw dobrobytu, które zazwyczaj posiadają mniej lub bardziej rozbudowane usługi społeczne oraz zapewniają pakiet praw obywatelskich. Problem ten w szczególności dotyczy krajów Europy Wschodniej, w których po przejściu neoliberalnej transformacji prerogatywy państwa w zakresie osłon socjalnych zostały znacząco ograniczone, a postkomuniści dzięki układom stali się nowymi oligarchami. Rozwój całych krajów tego regionu został w rezultacie uzależniony od napływu zagranicznego kapitału.

Tryumf kapitału i depolitycyzacja społeczeństwa obywatelskiego ustanawiają grunt dla „post-faszystu”. Tamás zdefiniował go jako:

zespół polityk, praktyk i ideologii, które można zaobserwować praktycznie wszędzie we współczesnym świecie. Nie są totalitarne ani rewolucyjne. Nie opierają się na masowych

ruchach ani irracjonalnych filozofiach. Nie grają też, nawet żartem, kartą antykapitalizmu. Postfaszyzm z łatwością odnajduje swoją niszę w nowym świecie globalnego kapitalizmu bez naruszania dominujących form politycznych demokracji wyborczej i rządu przedstawicielskiego. (Tamás, 2020, bez stron)

Powyzsza definicja wydaje się niezwykle szeroka i mało operatywna, bo w domyśle może dotyczyć najróżniejszych zjawisk. Tamás dopowiada, że chodzi tutaj generalnie o rozszczępienie wspólnoty obywatelskiej i ludzkiej, co prowadzić ma do wykluczenia pewnych grup, ale istotą post-faszyzmu jest to, iż nie jest to zamierzony rezultat jakiegoś ruchu kontrrewolucyjnego, ale jest to nieintencjonalny, paradoksalny efekt upadku wcześniejszych reżimów i globalnego zwycięstwa bezosobowego kapitalizmu (Tamás, 2000, s. 52). Wygenerowało to całą rzeszę biednych ludzi z podupadłych peryferyjnych społeczeństw, którzy nie interesują nikogo jako przedmiot walki o władzę. Starając się przeżyć, migrować mieli oni do granic bogatszej części Europy, której decydenci i służby starają się ich powstrzymać (Tamás, 2000, s. 53-54). Dlatego, ściślej rzecz biorąc, według węgierskiego filozofa post-faszyzm jest dalszym ciągiem negacji dorobku Oświecenia, polegającym na celowej niezgodzie na asymilację i uzyskanie obywatelstwa przez ubogich imigrantów zarobkowych.

Patrząc krytycznie na perspektywę autora jest to więc zjawisko o tyle trudne do empirycznego uchwycenia, że ciężko wskazać konkretnych „post-faszystów” czy „post-faszystowskie” ruchy. Można jedynie mówić o nie do końca określonej, „post-faszystowskiej” praktyce i polityce, pod którą można podpiąć właściwie każdą politykę antyimigracyjną i prawicowy populizm w ogóle. Wedle Tamása post-faszyzm nie potrzebuje nawet państwa policyjnego ani środków przymusu. Nastawia się na straszenie imigracją, co stanowi pretekst, aby likwidować zabezpieczenia socjalne, wprowadzać neoliberalne regulacje. W ten sposób współczesnym państwem normatywnym są obywatele bogatego, kapitalistycznego centrum, a państwo prerogatyw staje się domeną w teorii demokratycznie wybranych politycznych decydentów, którzy arbitralnie decydują, komu się dane prawa należą (Tamás, 2000, s. 56).

Węgierski myśliciel sądził, że post-faszyzm jest charakterystyczny dla stylu rządzenia wschodnioeuropejskiej klasy politycznej, która gra kartą rasizmu i straszy migrantami „polującymi” na świadczenia socjalne. Prezentuje ich jako zagrożenie prowadzące do potencjalnego kryzysu i wzrostu bezrobocia, co miało przekonać obywateli do jeszcze większego ograniczenia instytucjonalnej pomocy społecznej (Stone, 2018). Politycy węgierscy, czescy, słowaccy—w świetle jego relacji—nie chcą, aby imigranci spoza Unii Europejskiej konkurowali z imigrantami z ich krajów w dostępie do atrakcyjnych rynków pracy Europy Zachodniej. Ten realny problem gospodarczy starają się maskować poprzez arbitralne odwołania do aspektów kulturowych, w tym haseł obrony chrześcijańskiego dziedzictwa przed obcymi etc. (Tamás, 2015).

Tamás wychodzi od narracji o bogatych krajach kapitalistycznych, ale przede wszyst-

kim chodzi mu zagrożenia występujące na jej peryferiach (wymienia Węgry, Czechy, Słowację, Rumunię), gdzie według niego prawica gra kartą etnicyzmu, aby utorować sobie drogę do tyrańskiej władzy umożliwiającej jej przedstawicielom zdobycie nadzwyczajnych prerogatyw (Tamás, 2016, s. 132-133). Post-faszyzm, w tym ujęciu, opiera się na pozornie apolitycznej fetyszyzacji etnicyzmu, skutkującej w sensie prawnym blokowaniem przedstawicielom niechcianych mniejszości etnicznych dostępu do rynku pracy i opieki socjalnej, co w rzeczywistości oznacza, że posługująca się taką retoryką kasta polityczna może skazać tysiące ludzi na egzystencjalny niebyt, bez formalnych środków przymusów prowadzących do rozlewu krwi.

Koncepcji swej, węgierski filozof, specjalnie nie rozwinął, koncentrując się w późniejszych latach na etnicyzmie i problematyce klasowej. Wskazywał, że etnicyzm jest wykorzystywany przez pozbawioną klasowej perspektywy ludność zamieszkującą peryferie (jak kraje arabskie itp.), która nie chce podporządkować się dyktatowi bezosobowego, globalnego kapitału, jak również przez chociażby putinowską Rosję, w jej imperialistycznych dążeniach. Politykę rozgrywania przeciw sobie grup etnicznych w imię partykularnych interesów politycznych uważał za jeden z głównych problemów nowego pravicowego populizmu.

Realia polityczne jednak się zmieniają i przybierają różne formy w zależności od regionu i kontekstu. W ostatnich latach na tematykę „post-faszyzmu” w odniesieniu do polityki skrajnej prawicy w zachodniej Europie zwrócił uwagę Enzo Traverso. Post-faszyzm, w jego rozumieniu, zrywa związki z klasycznym faszyzmem (Traverso, 2020, s. 8), który miał być ruchem typowo wywrotowym, mającym na celu obalenie istniejącego systemu politycznego (Traverso, 2020, s. 10). Jego ideologia zaś miała charakter etatystyczny i imperialistyczny (Traverso, 2020, s. 23). Podobnie jak Tamás zdaje się go traktować jako degenerację klasycznej ideologii nacjonalistycznej poprzez identyfikację narodu z tożsamością etniczną (Traverso, 2020, s. 41). Potwierdza również, że cezurą pomiędzy klasycznym faszyzmem a post-faszyzmem staje się tutaj globalny tryumf liberalizmu, o czym świadczyć ma marginalny charakter ruchów neofaszystowskich próbujących odnowić starą doktrynę.

Post-faszyzm, według Traverso, miałoby z klasycznym faszyzmem łączyć podobne podstawy oparte na ksenofobii i chęci wykluczania całych grup społecznych. Swoje cele post-faszyzm stara się jednak realizować na sposób „reformistyczny”, to znaczy stara się wcielać swoje postulaty „od wewnątrz”, akceptując system demokracji liberalnej i neo-liberalną politykę gospodarczą (Traverso, 2020, s. 10). W kontekście francuskim, polega to na popularyzacji w dyskursie publicznym haseł ksenofobicznych i islamofobicznych, nawiązując do autorytaryzmu i potrzeby bezpieczeństwa, choć „post-faszyści” nie propagują militarystyki (Traverso, 2020, s. 30-31). Posługują się za to hasłem „islamofaszyzmu”, przez co nienawiść do muzułmanów miała stać się nowym rodzajem antysemityzmu.

Ogółem w tej perspektywie „post-faszyzm” staje się nader luźnym określeniem ruchu

nowej radykalnej prawicy (Traverso, 2020, s. 35), która ma być czymś w fazie historycznej kreacji, posiada więc „płynną, niestabilną, często wewnętrzną sprzecznie treść ideologiczną” (Traverso, 2020, s. 9), w związku z czym trudno w tym momencie o jej precyzyjną, naukową definicję. W tym zdaje się tkwić główna różnica między Traverso a Tamásem. Podczas, gdy dla pierwszego w kontekście zachodnioeuropejskim „post-faszyzm” jest czymś z gruntu radykalnym i związanym z konkretnym ruchem, dla węgierskiego filozofa jest to modus operandi wschodnioeuropejskiej polityki wynikającej niejako z jej odległości od oświeceniowego dziedzictwa.

Jeszcze inną perspektywę na post-faszyzm przedstawia Piotr Piasek, który z jednej strony odwołuje się do definicji Traverso, ale umieszcza ją w kontekście Bataille’a filozoficznej refleksji nad faszyzmem, która jak pamiętamy stanowiła jedno ze źródeł refleksji Tamása. Według Piaska aktualny post-faszyzm związany jest nie tyle z tryumfującym neoliberalizmem, co globalnym kryzysem opartego na nim systemu ekonomicznego, czego zwiastunem był wielki kryzys finansowy lat 2008-2009, który przyczynił się do popularności ruchów radykalnie prawicowych (Piasek, 2021, s. 163-164). Praktyka post-faszyzmu miałyby się opierać się nie na fizycznych działaniach, ale na próbach opanowania „informacyjnej struktury społecznej”. Najprościej rzecz ujmując, celem post-faszystowskiej aktywności miałyby być wypełnienie sieci informacyjnej (na przykład mediów społecznościowych itp.) treściami o charakterze ksenofobicznym. Ich krążenie i masowe powielanie miałyby skutkować wzrostem społecznej niechęci do „obcych”. W tym sensie post-faszyzm nie dotyczyłby konkretnych ludzi, czy ruchów, ale raczej pewnych „ośrodków informacyjnych”, rozpowszechniających tego typu treści, a właściwie „redukujących” przekaz informacyjny do takowych. Co więcej, wiąże je również z polityką informacyjną krajów autorytarnych takich, jak Rosja i Chiny, które wykorzystują post-faszystowską praktykę manipulacji informacjami, oddziałując na sieci informacyjne krajów liberalnych mając na celu ich destabilizację. Perspektywa ta uzupełnia więc dwie poprzednie, mówiąc również o geopolitycznym wymiarze post-faszyzmu.

Konkludując powyższe rozważania, okazuje się, że koncepcja przedstawiona przez Tamása, mimo swoich ograniczeń, zapoczątkowała debatę związaną z próbą zrozumienia źródeł obecnego kryzysu demokracji liberalnej, wzrostu ksenofobii i oddziaływania radykalnej prawicy w zglobalizowanym i usieciowionym społeczeństwie. Post-faszyzm okazuje się w tych dyskusjach płynną, dość wieloraką koncepcją, która może oznaczać zarówno pewne praktyki, ruchy polityczne, ośrodki informacyjne, a nawet agendy państw o illiberalnych ustrojach politycznych. Wydaje się, że pojęcie to może być stosowane do w zasadzie wszelkiego rodzaju radykalnie prawicowych idei politycznych opartych na ksenofobii, przez co traci na klarowności i ostrości. Wszystkie one wpisują się w nurt teorii, które wiążą faszyzm (i jego ewolucję) z anty-oświeceniowym dyskursem, którego głównym założeniem jest pogląd, że nie wszyscy są takimi samymi ludźmi (Ziegler, 2021). Łączy je również wiązanie zjawiska w zasadzie z każdego rodzaju ksenofobicznym dyskursem, które formalnie nie nawołuje do bezpośredniej przemocy

fizycznej. Wydaje się, że tylko Tamás proponował na nie konkretne remedium w postaci powrotu do ideologii walki klasowej.

### KONIEC OŚWIECENIA?

Po przedyskutowaniu głównych koncepcji węgierskiego filozofa i towarzyszących im kontekstów warto na zakończenie wrócić pokrótce do pierwotnego kontekstu oświeceniowego. Koncepcja post-faszyzmu niesie ze sobą określone konsekwencje historyzoficzne, które mogą być przyczynkiem do głębszej debaty nad stanem współczesnego społeczeństwa. Omówmy zatem najważniejsze z nich.

Tamásowi w jego nieco ogólnikowej próbie konceptualizacji „post-faszyzmu” chodziło o zaznaczenie pogłębiającego się kryzysu ideałów Oświecenia. Pokazuje, że uniwersalne prawa wskutek procesów zachodzących w XIX i XX wieku ograniczyły się do wybranych grup etnicznych, zamieszkujących najbogatsze państwa narodowe, które sukcesywnie przeszły proces kapitalistycznej modernizacji. Im bardziej peryferyjne państwo, tym bardziej owe prawa są niestabilne, tworząc pole dla interwencji sił autorytarnych rozgrywających kwestie społeczno-ekonomiczne dla swoich partykularnych interesów.

Nie jest to kolejna krytyka radykalnej prawicy uprawiana z lewicowo-liberalnej perspektywy. Tamás dostrzegł historyczną klęskę tak zwanej Nowej Lewicy, która zrezygnowała z perspektywy klasowej i okazała się wobec „post-faszyzmu” bezsilna, odwołując się do uniwersalnych praw człowieka. Jej ideologia miała okazać się zbyt abstrakcyjna dla szerszych warstw społecznych (Tamás, 2000, s. 55). Nowa Prawica z kolei skutecznie wykorzystuje praktyki „post-faszystowskie”, promując narrację, wedle której obce elementy etniczne mają być niezdolne do funkcjonowania w zdominowanej przez etniczną większość wspólnocie politycznej. Wobec tego miałyby to oznaczać kres klasycznego nacjonalizmu. Współczesne realia polegają na rozniecaniu przez media wewnątrzpaństwowej walki z mniejszościami etnicznymi, oznaczającej w rezultacie pozbawienie praw niewygodnych grup w imię suwerenności. Ostatecznie prowadzi to do atmosfery powszechnego chaosu, który prawica głosząc hasła porządku, dyscypliny, honoru etc., wykorzystuje do ugruntowania swojej władzy (Tamás, 2016, s. 133).

W tym sensie prawdziwy kolaps ideałów Oświecenia, według Tamása, nastąpił w 1989 roku po klęsce systemu „komunistycznego” i jednoczesnej stopniowej rozbiórce zachodnich Welfare State. Tamás pozytywnie oceniał sam okres demokratycznych reform w 1989 roku, uznając to za przejaw egalitarnych dążeń społeczeństw Europy Wschodniej, domagających się równości i suwerenności politycznej. Ostatecznie restauracja kapitalizmu miała zamienić jedną formę ucisku w inną. Pojęcie „klasy” uległo rozmyciu, a dawni robotnicy stali się „konsumentami”, oddzielenymi od swoich środków produkcji, zdanymi często na opiekę państwa, gdyż krajowe przedsiębiorstwa po transformacji nie były w stanie sprostać naporowi i konkurencji ze strony zachodniego kapitału.

Od tej pory wszelka moralna krytyka polityki stojącej u podstaw obecnego porządku jest uznawana za rodzaj anachronicznych odwołań do Kanta i Marksa. W kontrze do tego, nawet „najbardziej prymitywne” rozumienie interesu zezwala na uchwalanie ustaw, które potrafią czynić przestępstwo z imigracji—czego przykładem miał być rząd węgierski (Tamás, 2015). Egalitaryzm w duchu Kantowskim obecnie uznawany jest za podejrzany, gdyż wykracza poza apolityczną sferę prywatnych interesów (Stone, 2018). Dlatego, wedle węgierskiego myśliciela, jedynym sposobem obrony przed skrajną prawicą dla przedstawicieli progresywnych, republikańskich i lewicowych stronnictw jest powrót do retoryki społecznego egalitaryzmu (Tamás, 2015) wykorzystującego Marksowską ideę socjalizmu i perspektywę walki klasowej.

Reasumując, można powiedzieć, że choć analizy węgierskiego myśliciela koncentrują się na ideologii liberalnej i konserwatywnej, jej prawdziwą stawką jest odnowienie marksizmu, który zdaje się stanowić jedyną perspektywę zdolną zdemaskować post-faszystowskie praktyki.

## ZAKOŃCZENIE

Gáspár Tamás, w trakcie swojej ewolucji teoretycznej, zauważył ograniczenia perspektywy liberalnej i nowolewicowej, w odniesieniu do rosnących nierówności społecznych oraz wzrastającego kryzysu migracyjnego. Sądził, że zauważalna po 1989 roku moralna degradacja społeczeństwa wymaga ponownego przemyślenia i powrotu do Marksowskiej krytyki społecznej. Dzięki niej można bowiem zauważyć kryzys post-oświeceniowego liberalnego uniwersalizmu. Jedyną alternatywą dla niego miałby być dyskurs oparty na perspektywie klasowej, w świetle której dzisiejsza popularność ruchów prawicowych jest rezultatem sprzeczności ekonomicznych stojących u genezy współczesnej demokracji liberalnej. W tym ujęciu „post-faszizm” jest skrajnie konserwatywną reakcją na neoliberalną hegemonię prowadzącą do rozpadu społeczeństwa. Dlatego też węgierski myśliciel apelował o powstrzymanie dalszej dekadencji systemu liberalnego poprzez odświeżenie ideałów socjalistycznych.

Z jednej strony, Tamás zauważa odwrót wszystkich dominujących nurtów politycznych od perspektywy egalitarnej, a elitom politycznym zarzuca błędne utożsamienie problemów kapitalizmu z nieobecnyim jego zdaniem zagrożeniem komunistycznym. Choć to ostatnie nawet w latach swojej świetności, było co najwyżej państwowym kapitalizmem zarządzanym przez nomenklaturę, co wydaje się dość redukcjonistyczną perspektywą. Jego odwołania do marksistowskiej krytyki społecznej mają idealistyczne źródło wynikające z przeprowadzonych przez autora analiz ideologii liberalnej i konserwatywnej. Krytyka post-faszizmu stanowi jego najbardziej znaczące osiągnięcie. Stanowi ona rezultat bardziej kompleksowej, naznaczonej szerszą perspektywą historyczną analizy współczesnej sytuacji politycznej. Główną trudnością tej koncepcji jest aspekt aplikacyjny, gdyż sama teoria powiązana jest ściśle z kontekstem europejskiej polityki migra-



cyjnej, w tym zwłaszcza praktyk państw wschodnioeuropejskich, w określonych konkretno-historycznych warunkach, przez co trudno ją uznać za uniwersalną. Nie mniej jednak, ze względu na zainteresowanie tym pojęciem wśród badaczy radykalnej prawicy, wydaje się, że wciąż jest to dość świeży i aktualny problem, który zwiastuje dalszą debatę w nadchodzących latach.

## BIBLIOGRAFIA

- Bozóki, A. (2012). Opozycja demokratyczna na Węgrzech: Dyskusje programowe. *Wolność i Solidarność*, 3, 118-135.
- Eco, U. (1999). Wieczny faszyzm. Pobrane z: <https://mirror.anarhija.net/pl.anarchistlibraries.net/mirror/u/ue/umberto-eco-wieczny-faszyzm.pdf>
- Griffin, R. (1991). *The Nature of Fascism*. New York: Saint Martins Press.
- Fraenkel, E. (2017). *The Dual State* (tłum. J. Meierhernich). Oxford: Oxford University Press.
- Frenyó, A. (2023). In memoriam Gáspár Miklós Tamás, aka TGM, the harshest oppositional voice respected even by Orbán. Pobrane z: <https://cz.boell.org/en/2023/02/06/in-memoriam-gaspar-miklos-tamas>
- Jäger, A. (2023). The Prophet of Post-Facism. Pobrane z: <https://www.newstatesman.com/ideas/2023/01/gaspar-miklos-tamas-prophet-post-fascism>
- Kornai, J. (1985). *Niedobór w Gospodarce* (tłum. U. Grzełowska, Z. Wiańkowska). Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Kozyr-Kowalski, S. (1998). Mikroklasy i makroklasy społeczeństwa. W: J. Włodarek (red.), *Między przeszłością a przyszłością: Szkice o socjologii i społeczeństwie polskim w dobie przemian ustrojowych* (ss. 115-130). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Marszał, M. (2012). Faszyzm i jego oblicza. Pobrane z: [https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/41100/PDF/02\\_Maciej\\_Marszal.pdf](https://www.bibliotekacyfrowa.pl/Content/41100/PDF/02_Maciej_Marszal.pdf)
- Piasek, P. (2021). Psychologiczna struktura faszyzmu a informacyjna struktura post-faszyzmu. *Humanistyka i Przyrodoznawstwo*, 27, 151-172.
- Rysiewicz, M. (2010). Gdy prawo ustaje i wkracza siła... Stan wyjątkowy w myśli prawnopństwowej Carla Schmitta. *Dialogi Polityczne*, 13, 77-93.
- Stone, D. (2018). On neighbours and those knocking at the door: Holocaust memory and Europe's refugee crisis. *Patterns of Prejudice*, 52(2-3), 231-243.
- Szeman, I. (2009). The Left and Marxism in Eastern Europe: An Interview with Gáspár

- Miklós Tamás. *Mediations*, 24(2), 13-34. Pobrane z: <https://mediationsjournal.org/articles/the-left-and-marxism-in-eastern-europe>
- Tamás, G. (1991). A Farewell to the Left. *East European Politics and Societies*, 1, 92-112.
- Tamás, G. (1994). A Disquisition on Civil Society. *Social Research*, 61(2), 205-222.
- Tamás, G. (1999). The Legacy of Dissent. W: V. Tismaneanu (red.), *The Revolutions of 1989* (ss. 177-192). London: Routledge.
- Tamás, G. (2000). On Post-Fascism. *East European Constitutional Review*, 48, 48-56.
- Tamás, G. (2008). A Capitalism Pure and Simple. *Left Curve*, 32, 66-75.
- Tamás, G. (2015). The Meaning of the Refugee Crisis. *OpenDemocracy*, 21.09.2015. Pobrane z: <https://www.opendemocracy.net/en/can-europe-make-it/meaning-of-refugee-crisis/>
- Tamás, G. (2016). Ethnicism after Nationalism: The Roots of New European Right. *Socialist Register*, 52, 118-135.
- Tamás, G. (2017). Marks o 1989 roku (tłum. M. Rauszer). *Praktyka Teoretyczna*. Pobrane z: <https://www.praktykateoretyczna.pl/artykuly/gaspar-miklos-tamas-marks-o-1989-roku/>
- Tamás, G. (2020). Socjalizm nie zawiódł, ponieważ nigdy nie wcielono go w życie. *Krytyka Polityczna*, 4.06.2020. Pobrane z: <https://krytykapolityczna.pl/swiat/gaspar-tamas-socjalizm-kontra-faszizm-europa-wywiad/>
- Tamás, G. (2023a). Counter-Revolution against a Counter-Revolution. *Grundrisse*, 23. Pobrane z: <http://www.grundrisse.net/grundrisse23/counterRevolutionAgainstCounterRevolution.htm>
- Tamás, G. (2023b). Telling truth about the class. *Grundrisse*, 22. Pobrano z: <http://www.grundrisse.net/grundrisse22/tellingTheTruthAboutClass.htm>
- Traverso, E. (2020). *Nowe oblicza faszyzmu* (tłum. Z. M. Kowalewski). Warszawa: Wydawnictwo Książka i Prasa.
- Verseck, K. (2023). Zmarł Gaspar Miklos Tamas, najzacieklejszy krytyk Victora Orbana. Pobrane z: <https://www.dw.com/pl/zmar%C5%82-gaspar-miklos-tamas-na-jzacieklejszy-krytyk-viktora-orbana/a-64420948>
- Ziegler, D. T. (2021). The Anti-Enlightenment Tradition as a Common Framework of Fascism and the Contemporary Far Right. *Fascism*, 10(1), 16-51.

---

## **Gáspár Tamás on the concept of “post-fascism”**

**ABSTRACT:** Gáspár Miklós Tamás has been one of the best-known Hungarian intellectuals and critics of the policies of the Victor Orbán government in recent years. His analysis of the phenomenon of the migration crisis was reflected in his concept of “post-fascism”. It is difficult to understand it without reference to his other works and a systematic reconstruction. The article problematises this notion in the perspective of the Hungarian philosopher’s broad historical narrative, in which nationalism, ethnicism, fascism and post-fascism are shown to be successive stages in the contradictory development of post-Enlightenment capitalist liberal democracy. His political thought in this context is a call for the restoration of a class perspective in the analysis of social relations.

**KEYWORDS:** post-fascism, nationalism, Marxism, crisis of democracy, right wing populism

